GODZIENNA

Nᵉʳ 221. ROK 1833. PIĄTEK 23 SIERPNIA

Gazeta Krakowska

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, o god. 12 przedpołudniem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Bartłomieja Ap.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° 0,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 2, 931	+ 10,3	+ 6.0	Pł. zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz.
22. 12	„ 2, 729	14,3	7,2	„ „	„	
3	„ 2, 686	14.0	5,0	„ „	„	
9	„ 2, 965	+ 12,4	+ 8,3	„ „	„	

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

SZWAYCARYA.

Zürich 3 Sierpnia.

Osadzenie militarne Kirsnachtu przez pułkownika Abyberg, który oświadczył, że nieuznaje seymu w Zürich, i że dla tey przyczyny, na żadne w imieniu, jego reklamacye zważać niebędzie; uznane jest powszechnie za zerwanie pokoju domowego, które aż nadto widocznie było tylko zapowiedzeniem daleko rozległeyszych zamachów nieprzyjacielskich.— Na posiedzeniu seymowém d. 1 ze strony Fryburga uczyniono następujące oświadczenie: »Nieczas tu dochodzić, czyli, i jak dalece dopiero przywiedziony wypadek ma urzędowy charakter? Sam czyn mówi za sobą,— zamiar zaburzenia pokoju mamy przed oczyma, a względem dążności tegoż niknie wszelkie powątpiewanie, gdy zważemy na osnowę deklaracyi półkownika federacyjnego Abyberga. Widoczną tu rzeczą jest, że Abyberg uważa się za jenerała fakcyi antinarodowey, zawiązującey się w Szwycu. Wiadomo iż zamierza dalsze postępy,— a przeto więcey już wiedzieć seymowi niepotrzeba, dla uznania swey powinności i dopełnienia oney. Idzie tu obyt i niepodległość federacyi. Już od dawna przeciwko nam uknowana fakcya, nic bardziey niemiała na widoku, jak zagraniczną interwencyą; dla tego Abyberg, w charakterze swoim jako posłannik środkowego Szwycu, wyraził się był przeszłego roku w obec delegowaney do Zugu pojednawczey konferencyi od seymu: że jeśli życzenia środkowego Swycu niezostaną spełnione, potrafi on sobie z kąd inąd znaleść pomoc. Niech więc seym raz pokaże, że jeszcze umie bydź godnym poszanowania ludu Szwaycarskiego; a na takowe wtedy tylko zasłużyć zdoła, gdy dzielnych użyje środków na skarcenie zgrai, która sobie pozwala w tak oburzającym sposobie narnszać pokóy domowy. Posłannictwo kantonu Fryburg, oświadcza swą gotowość przystąpienia do wszelkich postanowień, któreby były właściwe, zawichrzony pokóy, gdyby z naywiększą ofiarą, przywrócić; im dzielnieysze i prędsze środki użyte będą, tym pożądańsze i bardziey błogie staną się dla przyjacioł wolności i niepodległości szwaycarskiey.» — W teyże samey myśli, oświadczy-

ła się większa część kantonów. — Równie i wczoraysze posiedzenie, było wyłącznie poświęcone wypadkom w kantonie Szwyc, i zaszłemu tamże targnieniu się na pokóy domowy. Tym końcem odczytano rozmaite dokumenta tyczące się uzbrojenia ze strony zeymu. — W kantonie Argau, cały kontyngens powołany został do broni. — Kanton Lucerny oświadczył radość swoję z postanowienia seymu na dniu wczorayszym, i radzi energiczne postępowanie. — Pomiędzy woyskiem rzeczonego kantonu naylepszy duch panuje, a nawet kilkuset ochotników z tegoż przybyło już do miasta.

Do Kissnachtu przybyło znowu 50 ludzi z doliny Mutta i kilku ochotników z Uri i Szwycu. Dwóch posłańców pojechało wczoray ze Szwycu do Unterwaldu, aby gdzie będzie można zbierać siłę zbroyną. — Rząd kantonu Lucerny, wydał odezwę do ludu. — Zażądano wypuszczenia na wolność uwięzionego w Kissnachcie landammana Stuzzera, tudzież bezpieczeństwa osób i majątków w tey okolicy. — Odczytano w seymie ulotne pismo wydrukowane w Szwycu i w wielkiey liczbie exemplarzy rozpuszczone, donoszące z przesadną pompą o wniyściu rokoszan do Kissnachtu. — Posiłki z kantonu Uri i Unterwaldu są w pogotowiu. — Korpus rokoszan w Kissnachcie wynosi, 1000 ludzi, i urąga odezwom i bagnetom seymu.

Seym związkowy, wydał energiczną odezwę do Szwaycarów, w którey donosi im o zaszłych zaburzeniach i przedsięwziętych środkach do położenia im kresu.

Wczoray z rana uchwalił rząd, aby z przyczyny zerwania pokoju ze strony starego Szwycu, zapowiedziana na dzień 5 sierpnia konferencya pojednawcza dla kantonów Szwyc i Bazylei, zawieszoną została. — Tenże mianował dowódzcą dywizyi przeznaczoney do Kissnachtu i Lucerny, pólkownika Bontemps; pod nim dowodzić będą brygardyerowie Hauser i Risold. — Na dowódzcę dywizyi w March, przeznaczony jest pólkownik Forrer, a brygardyerami pólkownicy Donats i Braendli. Z pociechą widzieć można było, jak milicye Zurichu, po odebraney w nocy wiadomości, już dziś w południe do 4000 z okrzykami radości zebrały się; kontygens kantonu Argau już wczoray był zebrany, a siła zbroyna kantonu Bern ani wątpić, że już stoi pod bronią. — Jutro już 12000 ludzi będzie w poruszeniu, a dwa razy tyle w pogotowiu do marszu. Rząd potrafi okazać się godnym zaufania narodu, przez dzielne poztępowanie w tey mierze.

Z główney kwatery w Kissnacht dnia 1 sierpnia o godzinie 4 z rana.

»Noc bez allarmu spokoynie upłynęła. — Przednie nasze straże obsadziły cały kray Szwycu aż do granic Lucerny. — Dotąd żadnego znaku nieprzyjacielskich kroków. — Woysko nasze pełne ducha, gotowe jest walczyć każdey chwili za odebranym znakiem. Tey chwili mamy do 1000 ludzi zbroynych, liczba ta powiększa się ciągle. — Posiłki z kantonów Ury i Unterwalden gotowe są spieszyć nam na pomoc. — W obu kantonach landszturma gotową jest do wyruszenia w pole. — Deszcz pada. — Zdaje się, że bardziey będziemy mieli do czynienia z notami dyplomatycznemi i poselstwami, niż z bagnetem. — Potrafiemy bronić naszego stanowiska, równie przeciwko protestacyom jak przeciw orężowi.» —

Uwięziony landamman Sztuzer, zaprowadzony został do Szwycu i pod ścisłą straż oddany.

Gazeta *Renus* i *Menu*, zawiera następujące pismo z Bazylei, pod dniem 3 sierpnia: »Dziś o godzinie 4. (nie pisze czy z rana, czy po południu) uderzono w bębny do marszu, — garnizon mieyski kontyngens i landwera, z 10 działami i 2 granatnikami wyruszyły bramą St. Alban za miasto, przeciw powstańcom landszafty. O milę za miastem przyszło do zapalczywey bitwy, która stoli dla mieyskich bardzo nieszczęśliwie wypadła; albowiem ze stratą wielu zabitych i ranionych nayspieszniey uchodzić musieli z placu boju. Opłakujemy stratę walecznego pólkownika artylleryi Wielanda, równie jak pólkownika jazdy, którzy tam śmierć znaleźli; także pólkownik osady naszey raniony został. — Można z tąd wnosić o wielkości ogólney straty naszey. — Obawiamy się oblężenia miasta.» —

Z Lucerny donoszą, że gwałtowne osadzenie Kissnachtu, i pogróżki zebrania licznych kup zbroynych, miało daleko rozleglеysze plany na widoku. (*G. P. S.*)

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

ANGLIA.

Londyn 30 *Lipca.*

Lucian Bonaparte odwiedził wczoray hrabiego Grey.

Przedłożono izbie notę którą kawaler de Linna nadesłał do vice-hrabiego Palmerstona, donosząc temuż o zamierzoney blokadzie portów portugalskich, która tak brzmi:

»W tey chwili otrzymałem rozkaz, uwiadomienia JW. Pana, że J. C. M. xiąże rejent, postanowił w imieniu królowey blokować wszystkie porty portugalskie, gdziekolwiek władza jego dostoyney córki nie jest jeszcze przywróconą i uznaną. — Gdy Opatrzność udzieliła świetne zwycięztwo eskadrze J. K. M. przez męztwo odznaczającego się marynarza, sposobił się wice-admirał Carlos de Ponzą do niezwłocznego blokowania Lizbony, i jest więcéy, jak podobna, iż do tey chwili już wykonywa rozkazy rejenta. Mam zatém zaszczyt, z względu na interessa handlowe, i dla zapobieżenia wszelkim przyszłym na znajomości tych faktów zasadzonym żądaniom upraszać JW. Pana, abyś nam w takowych wypadkach donosić raczył o wszelkich żądaniach w zwyczayney formie, przez urzędową nadworną gazetę. — Korzystam z sposobności i t. d.

Londyn 15 Lipca 1833 r.

(podp.) Kawaler *Lima.*

Na dzisieyszém posiedzeniu wyższey izby, zabrał głos margrabia Londonderry, a wychwalając Don Miguela i jego nader ludzki rząd, oraz naganiając mianą mowę na cześć kapitana Napier na odprawionem zgromadzeniu, jako też xięcia Sussex, który takowemu przewodniczył, i ciągle niekontent z powodów blokady portów portugalskich przez konstytucyonistów wykonaney, przedłożył wniosek do odpowiedzi na notę pisaną przez kawalera de Lima do wice hrabiego Palmerstona. Hr. Grey zwrócił uwagę na zabranie flotty wojenney Don Miguela, nawet bez wystrzału ze strony Pedroistów, a wróżył z tąd i z podobnych okoliczności, iż blokada konstytucyonistów może bydź uznaną za zupełną, gdy nie znayduje żadnego oporu, z tego samego względu uznał przeszły rząd blokadę Madeiry i wielu innych, a zatém nota Pana de Lima nie była nawet potrzebną. — Xiążę Wellington chciał dopuścić blokadę Lizbony, lecz nie wszystkich portów portugalskich. — Hrabia Ripon bronił postępowania rządu, oświadczając, iż nie lord Palmerston lecz rząd królowey Donny Maryi zadeklarował blokadę, gdyż ma do tego dostarczające siły na doręczu. Poczém margrabia musiał swóy wniosek cofnąć, jak twierdził, dla dania czasu hrabiemu Grey do dalszey rozwagi.

Madrycki prywatny korrespondent gazety *Morning Herald* donosi, że dnia 16 b. m. odbyła się w Madrycie nader żywa narada ministeryalna, w którey jednak, ponieważ była większość głosów przeciw zdaniu Pana Zea Bermudez uchwalono nie mieszać się do spraw portugalskich. Z powodu że hiszpańskie woysko poruszenie ku granicy uskuteczniło, napisał margr. Palmella do jenerał-kapitana Estremadury list tey osnowy: »że spodziewa się, iż to poruszenie stało się jedynie z przyczyny cholery; jeżeliby zaś z powodu postępu konstytucyonistów, przedsięweźmie i on środki, i już w tey suppozycyi przesłał notę madryckiemu dworowi.

Pułkownik Cottes mianowany został przez D. Pedra naczelnym dowódzcą brygady angielskiey w Oporto; a podpółkownik Shaw następcą pułkownika Williams w dowództwie angielskiego batalionu marynarki. Cała brygada składa się z 2000 dobrze uzbrojonych i wyćwiczonych ludzi.

FRANCYA

Paryż 30 *Lipca.*— Wczorayszy trzeci dzień rocznicy przeszedł również bez zaburzenia publiczney spokoyności. Król udał się o godzinie 1 z południą, w towarzystwie trzech naystarszych xiążąt, konno na plac *des Marais*, w celu założenia kamienia węgielnego do nowo zbudować się mającego gmachu na składy towarów. W orszaku króla znaydował się oprócz ministrów spraw wewnętrznych i handlu, nader liczny i świetny sztab jeneralny; po tym obrzędzie udał się król przez Boulevard do ogrodu botanicznego, gdzie znowu założył węgielny kamień na galeryą dla gabinetu mineralogi. — Nakoniec udał się król na plac wyładowania zboża na brzegu Sekwany, gdzie J. K. Mość założył węgielny kamień do zbudować się mającego mostu; wszędzie przyjmowano króla żywym okrzykiem. Przecież wołano w wielu mieyscach: *Żadnych bastylii!* » O godzinie 2giey były widowiska bezpłatne we wszystkich teatrach; o godzinie 4 zaczęły się u-

czty na polach Elizeyskich dla ludu, a dla znakomitszych osób bal na ratuszu, który król i królewska rodzina swoją obecnością zaszczycili. Miasto było świetnie przez wszystkie trzy dni oświecone. Następujący jest list króla, po onegdayszym przeglądzie gwardyi narodowey, do naczelnego dowódzcy teyże, marszałka Lobau pisany: »Móy zacny marszałku! Wiadomo WPanu, z jakiem zadowoleniem zawsze w pośród piękney i dzielney gwardyi narodowey, którą Francya słusznie się chlubi, przebywam, i jak cieszę się odbierając dowody jey miłości ku mnie i przywiązania do instytucyi, których zwycięztwo w tych dniach pełnych chwały uroczyście obchodzimy. Nigdy jeszcze niebyły te dowody świetnieyszemi jak teraz; pragnę żeby wyrażenie wszystkich uczuć, jakiemi ten dzień me serce przejął, ile możności jak nayśpiesznicy doszło gwardyę narodową. Bądź więc WPan zacny marszałku, moim organem w gwardyi narodowey stolicy i przyległych mieysc, i powiedź jey, jak jey gorliwość, jey miłość oyczyzny i podziwienia godne poświęcenie, szanuję. Nie mogę lepszego obrać tłómacza nad tego, który ciągle okazuje się bydź godnym jey dowódzcą. Przyjmiy zacny marszałku zapewnienie wszystkich uczuć, jakiemi względem WPana jestem przejęty i które WPanu zawsze chętnie powtarzam.

Ludwik Filip.

Dnia 31 *lipca.*— Według gazety *Constitutionel*, prawie cała królewska rodzina dnia 5 sierpnia opuści Paryż. Król z xięciem Nemours pojedzie do Cherbourga; królowa z królewną Maryą powróci do Bruxelli; a królewicz następca tronu uda się do obozu pod St. Omer.

Marszałek Soult, którego zdrowie znacznie się polepsza, dopiero w drugiey połowie sierpnia powróci do Paryża.

J. K. M. xiąże Cumberland i xiąże Wellington, mają w pierwszych dniach miesiąca przyszłego tu przybydź.

Jak wiadomo, między życzącymi konstytucyonistom w Portugalii postępu, rozróżniamy angielskie i francuzkie stronnictwo. *Kuryer Francuzki* należący do francuzkiego jak i jenerał Solignac, robi tę uwagę co do portugalskich wiadomości w angielskich pismach umieszczonych: »Angiulskie stronnictwo które kierowało wyprawą do Algarbii, gdyż margrabia Palmella jey jest narzędziem, utrzymuje że dla pozyskania południowych okolic, jenerałowie pewnie wydali odezwy, że Don Pedro zrzeka się na teraz nadania krajowi konstytucyi i Dona Marya II z rejencyą osiędzie na tronie. Była to propozycya P. Stratfort Cannig którą w ostatnich dniach dziennik *Globe* wychwalał. Tak zostałby Don Pedro jak i jego brat usunięty, a ster spraw portugalskich dostałby się w ręce Palmelli. Może inny wezmą rzeczy kierunek. Chociaż walka ta zupełnie przechyla się na stronę konstytucyonistów, niedziwilibyśmy się, gdyby ci, co śmiało rzucili się w boje i niebezpieczeństwa, gorzko się oszukali. W Portugalii jak we Francyi, jak wszędzie, zawsze ludzie następnego dnia zwykli korzystać ze zwycięztwa, które przez ludzi dzisieyszego dnia wywalczone zostało. »Inne pismo wyraża się tak: »Sledząc cały bieg życia margrabiego Palmelli, i biorąc do tego na uwagę jego dzisieysze stanowisko nie można go policzyć do ludzi następnego dnia.»

(G. P. S.)

BELGIA.

Bruxella 5 *Sierpnia.*

Deputacye różnych dywizyj woyskowych które się mają udać do Bruxelli, dla assystowania przy chrzcie następcy tronu, składać się mają z 6 jenerałów, 208 officerów i 734 podofficerów.

Tuteysza gazeta *Courrier*, zawiera następujące doniesienie z Londynu: »Dowiadujemy się, że król hollenderski potwierdził układ który Konferencya ułożyła. Zatwierdzenie króla hollenderskiego miało nadeyść 26 lipca do Londynu.« Taż sama gazeta dodaje, że ten układ nadesłano także do Bruxelli, z którego powodu odprawiła się wczoray rada gabinetowa, pod przewodnictwem króla, trwająca przeszło trzy godziny; miano na teyże ustanowić, aby niewspominać nic o układzie przed obrzędem uroczystości chrztu następcy tronu.

Czytamy w gazecie *Indenpendent:* Przybyła z Londynu znakomita osoba, podaje następujące szczegóły o konferencyi.— PP. Van de Veyer i Goblet naradzali się z pełnomocnikami pięciu mocarstw dnia 29 30 i 31 lipca w wydziale zagranicznym. Zapewniają, iż załatwiono punkta aż do 18 artykułu traktatu z 15 listopada. Ponieważ ministrowie angielscy przy rozprawach nad bilem względem kościoła irlandzkiego w izbie wyższey obecnemi bydź muszą, przeto odłożono takowe do dnia 5 sierpnia.

(G. P. S.)